

Między legendą a historią. W kręgu królów, książąt i świętych w Polsce XI–XIII wieku. Materiały dydaktyczne dla nauczycieli szkół podstawowych

Okres początków państwa polskiego i czasy rozbitcia dzielnicowego to trudny materiał edukacyjny dla uczniów wchodzących w etap prawdziwego poznawania historii. Większość z nich ma zapewne utrwalone w pamięci legendy związane z pierwszymi Piastami. Teraz młodzi ludzie rozpoczną swoją przygodę z różnymi źródłami historycznymi. Może być ona fascynującą podróżą umożliwiającą wcielenie się w postaci historyka czy archeologa. Podróżą, która pokaże bogactwo kultury średniowiecza.

Nasz pakiet jest przeznaczony dla nauczycieli szkół podstawowych, którzy poszukują dodatkowych inspiracji i pragną wzbogacić swoje lekcje. Wiele proponowanych przez nas artykułów opowiada o eksponatach muzealnych. Mogą one skłonić do rozważań nie tylko nad wydarzeniami historycznymi, ale też nad charakterem samego źródła. Rekomendowane przez nas teksty zawierają bogaty materiał ilustracyjny. Ważne wydaje nam się zwrócenie uwagi na takie możliwości poznawania przeszłości, jakie dają różne przedmioty z epoki, zabytki architektury, dzieła sztuki, a nawet utwory muzyczne. Fascynujące może się okazać zaprezentowanie uczniom warsztatu historyka mediewisty, który – mając do dyspozycji niewiele źródeł pisanych – musi korzystać z efektów badań różnych specjalistów, na przykład archeologów.

Naszym celem nie jest podręcznikowe odtwarzanie faktografii, lecz raczej zainspirowanie do poznawania historii poprzez zderzanie legendarnych opowieści z ustaleniami historyków oraz do twórczego wykorzystania w procesie nauczania dzieł sztuki z polskich muzeów.

Część I pakietu została poświęcona wczesnym dziejom państwa polskiego, często pełnym tajemnic. Zwracamy uwagę na znaczenie badań archeologicznych pomocnych choćby przy datowaniu powstania pierwszych grodów. Podkreślamy polityczne znaczenie chrztu Mieszka. Przypominamy działalność misyjną świętego Wojciecha. Zastanawiamy się nad promocyjną i propagandową rolą zjazdu gnieźnieńskiego. Nie brakuje także rozważań nad historią sporu biskupa Stanisława z Bolesławem Śmiałym.

W części II wybraliśmy ciekawe postaci spośród książąt śląskich, ukazując tym samym nie tylko reformatorski rozmach, ale i destrukcyjną działalność niektórych Piastów w okresie rozbitcia dzielnicowego. Nieco miejsca przeznaczyliśmy na epizody związane z tragicznymi w skutkach najazdami tatarskimi.

Nieprzypadkowo najwięcej źródeł pisanych z tego okresu wywodzi się z kręgów duchowieństwa i dotyczy na przykład dóbr kościelnych. Wszak to właśnie w klasztorach działali ludzie wykształceni, potrafiący utrwalać informacje na piśmie. Wiele uznanych dziś za zabytkowe budowli, dzieł sztuki, przedmiotów powstało w średniowieczu dzięki fundacjom królów czy książąt dla Kościoła.

W części III zwracamy uwagę na kulturotwórczą i edukacyjną rolę, jaką pełniły klasztory. Rzucamy też światło na religijność władców chcących poprzez donacje zaskarbić sobie wstawiennictwo świętych i zasłużyć na życie wieczne.

W ostatniej, IV części znalazło się miejsce na rozrywki, sprawy higieny nie tylko fizycznej, ale i psychicznej, oczywiście zgodne ze standardami XIII wieku.

Pakiet zamyka propozycja ćwiczeń i zadań, których wykonanie możemy polecić uczniom, realizując tradycyjne lekcje w klasie, podczas nauczania zdalnego lub w ramach prac domowych.

Zapraszamy do sięgnięcia nie tylko do artykułów rekomendowanych w niniejszym pakiecie, ale również do pozostałych tekstów na portalu **HISTORIA: POSZUKAJ**. Zachęcamy także do zapoznania się z innymi materiałami znajdującymi się w zakładkach **WIEDZA** oraz **ŚCIEŻKI HISTORII**.



POCZĄTKI KRYJĄCE TAJEMNICE

Historycy zajmujący się średniowieczem borykają się z problemem, jakim jest mała liczba źródeł pisanych. Wielu korzysta z badań specjalistów z innych dziedzin. Nieraz z pomocą przychodzą osiągnięcia archeologów. Wszyscy znamy legendę o Piaście, postrzyżynach jego syna Siemowita, złym księciu Popielu, a Gniezno mamy wdrukowane w umysły jako miejsce, „gdzie wszystko się zaczęło”. Jednak badania archeologiczne skłoniły historyków do innych hipotez. W artykule **Gniezno czy Giecz, czyli skąd pochodzi dynastia?** Krzysztof Kowalewski niezwykle zajmująco opowiada o wątpliwościach związanych z datowaniem i umiejscowieniem pierwszych grodów piastowskich. Autor wskazuje na metodę dendrochronologiczną jako przydatną w określaniu daty ścięcia drzew wykorzystanych do budowy siedzib książęcych. Ważne wydaje nam się podkreślenie kooperacji historyków z archeologami, ich dążenie do prawdy, a w konsekwencji czasem konieczność weryfikacji wcześniejszych ustaleń. Okazuje się, że historia jest nauką ciągle żywą i ciekawą. Ten sam autor w artykule **Dobrawa. Pierwsza polska księżna** przypomina polityczne powody chrystianizacji Polski i ponownie zwraca uwagę na badania archeologiczne przeprowadzone na Ostrowie Lednickim, wskazujące, iż był to prawdopodobnie pierwszy chrześcijański ośrodek w państwie. Obecność pallatium, kaplicy, a przede wszystkim pozostałości baptysterium skłoniła historyków do przypuszczeń, że chrzest Mieszka miał miejsce właśnie tam. Historię możemy poznawać nie tylko dzięki dawnym dokumentom, kronikom czy fragmentom murów. W artykule **Kielich pełen tajemnic. Historia kielicha św. Wojciecha ze zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego w Gnieźnie** Anna Knapiek opowiada o interesujących dziejach tytułowego przedmiotu. Lektura materiału skłania do przemyśleń na temat skomplikowanych losów niektórych źródeł, szczególnie tych, wokół których narastały legendy. Dodatkowym utrudnieniem bywają liczne przeróbki przedmiotów, pochodzące z innych epok. Krzysztof Kowalewski w artykule **Jak Bolesław ołśnił Ottona w Gnieźnie** przypomina o głośnym wydarzeniu, którym była pielgrzymka cesarza do grobu świętego Wojciecha. Zjazd gnieźnieński okazał się propagandowym sukcesem Bolesława Chrobrego. Autor przytacza stosowny fragment źródła, pióra niemieckiego kronikarza Thietmara, i poświęca nieco miejsca na refleksje nad politycznym znaczeniem niektórych gestów Ottona III. Reprodukacja słynnej miniatury przedstawiającej cztery prowincje planowanego przez Ottona III imperium: Rzym, Germanię, Galię i Słowiańszczyznę może stanowić świetny punkt wyjścia dyskusji o znaczeniu ówczesnej Polski w Europie. Niektóre podarunki świadczą zarówno o darczyńcy, jak i o obdarowanym. Paulina Pieńkowska w artykule **Kodeks Matyldy. Utwór muzyczny przyczyną wojny?** przybliży czytelnikom wiadomości na temat słynnej księgi, którą podarowała Mieszkowi II Matylda Szwabska. Ten gest, a także wartość prezentu zawierającego obrzędy liturgii rzymskiej były wyrazem nie tylko podziwu dla poziomu wykształcenia Mieszka, ale też symbolem poparcia udzielonego mu przez antycesarską niemiecką opozycję. Po najeździe księcia czeskiego Brzetysława Polska, już wcześniej osłabiona, pogrążyła się w upadku. Warto zwrócić uwagę na pewien sugestywny obraz z XIX wieku. Magdalena Łanuszka w artykule **Kryzys państwa Piastów na obrazie Wojciecha Gersona „Kazimierz Odnowiciel wracający do Polski” w Muzeum Narodowym we Wrocławiu** przybliży temat dzieła i wskazuje na charakterystyczne detale umieszczone na płótnie. Właśnie ta symbolika i mroczny nastrój widoczny na obrazie mogą okazać się bardzo atrakcyjne dla uczniów i pomóc w zrozumieniu kryzysu końca lat trzydziestych XI wieku oraz roli Kazimierza Odnowiciela w odbudowaniu państwa polskiego i umocnieniu chrześcijaństwa. Jak pełna zagadek jest praca historyka zajmującego się średniowieczem, dobrze ukazuje artykuł Krzysztofa Kowalewskiego **Niesłusznie skazany? Spór biskupa Stanisława z Bolesławem Śmiałym**. Autor przywołuje relacje kronikarzy, zwraca uwagę na barwną opowieść Wincentego Kadłubka i okoliczności kanonizacji niepokornego biskupa w 1253 roku. Wartościowe jest przedstawienie różnych koncepcji badawczych dotyczących sporu.

Przy tej okazji warto wspomnieć o zabytku, który, choć późniejszy, znakomicie ilustruje opowieść o biskupie. Magdalena Łanuszka w artykule ***Wyhaftowana legenda świętego Stanisława. Ornat fundacji Piotra Kmity w Muzeum Katedralnym na Wawelu*** przedstawia wyjątkowe dzieło, powstałe z okazji 250. rocznicy kanonizacji patrona Polski.

RÓŻNI BYWALI KSIĄŻĘTA...

Na przełomie XII i XIII wieku ziemie polskie zostały podzielone na szereg samodzielnych księstw. Rozbicie dzielnicowe doprowadziło do spadku znaczenia państwa na arenie międzynarodowej, słabość książąt wykorzystywali też niektórzy możnowładcy. Po śmierci Leszka Białego w 1227 roku, próby zjednoczenia państwa i działania reformatorskie podejmowali książęta śląscy – Henryk Brodaty i jego syn Henryk Pobożny. Grunt pod owocne panowanie Henryka I Brodatego zaczął przygotowywać jego ojciec – Bolesław Wysoki. Wprawdzie sukcesami politycznymi nie mógł się pochwalić, ale przykładął wagę do rozwoju miast i budowy pierwszych murowanych zamków na Śląsku. Interesujące losy tego księcia opisuje Katarzyna Ogrodnik-Fujcik w artykule ***Bolesław Wysoki powraca. Barwne życie najstarszego wnuka Bolesława Krzywoustego.***

Na początku XIII wieku rządy na Śląsku objął Henryk Brodaty. Zdolny książę starał się, aby jego dzielnica rozkwitła gospodarczo. Sprowadzał niemieckich osadników, dbał o rzemieślników i kupców, rozbudowywał obronne rezydencje. Jego oczkiem w głowie był Wrocław. Marek Olkuśnik w artykule ***Gospodarz dobry i wesoły. Działalność i rozrywki Henryka Brodatego*** opowiada nie tylko o zasługach władcy, przedstawia też jego ludzkie oblicze związane z zamięłowaniem do ucztowania i niewybrednych żartów. Żona Henryka – Jadwiga miała zaledwie 12 lat, gdy poślubiła piastowskiego księcia. Jako osoba bardzo religijna i – mimo młodego wieku – nieźle wykształcona starała się wpływać na męża, a nawet uczyła go modlitw. Po narodzinach siedmiorga dzieci książęca para zdecydowała się na złożenie ślubów czystości. O życiu i działalności przyszłej świętej pisze Ewa Olkuśnik w artykule ***Jadwiga Śląska. Księżna niezwykłej pobożności.***

Ta sama autorka w artykule ***Bolesław Rogatka. Czarna owca piastowskiej dynastii*** opowiada o wnuku Henryka Brodatego i synu Henryka Pobożnego, prawdziwym utracjuszu, który słynął z okrucieństwa i skandali. Trwonął też na potęgę majątek ojca i dziadka. Jak widać, czasem „daleko pada jabłko od jabłoni”.

Europa Środkowo-Wschodnia musiała w XIII wieku zmierzyć się z poważnym niebezpieczeństwem – najazdami Mongołów. Strasznych zniszczeń i mordów dopuszczano się także w 1241 roku w południowej Polsce. Jedną z bardziej dramatycznych bitew miała miejsce pod Legnicą, gdzie zginął książę wrocławski Henryk Pobożny. Krzysztof Kowalewski w artykule ***Cuda nad Wrocławiem. Obrona miasta przed Tatarami*** przypomina opis Jana Długosza, dotyczący cudownego ocalenia Wrocławia i konfrontuje ten materiał z badaniami historycznymi i archeologicznymi. Jest to dobry przykład krytycznego spojrzenia na źródło.

Ewa Olkuśnik w tekście ***Męczeńska śmierć dominikanów, czyli o najeździe Tatarów na Sandomierz w 1260 roku*** przedstawia jeden z epizodów kolejnego najazdu mongolskiego, a dokładniej napaść na Sandomierz, podstępne wtargnięcie do miasta, rzeź mieszkańców oraz kaźń zakonników wraz z przeorem Sadokiem. Warto zwrócić uwagę na obraz z kościoła Świętego Jakuba w Sandomierzu, przypisywany Karolowi de Prevotowi, ukazujący mord dokonany na dominikanach. Obraz w sposób nieco schematyczny, lecz podkreślający cechy charakterystyczne postaci pozwala na utrwalenie w pamięci choćby typowych szat dominikańskich czy tatarskiego wyposażenia (spiczaste czapki, łuki i strzały).

CHRZEŚCJAŃSTWO JAKO MOTOR POSTĘPU. CYWILIZACYJNA ROLA KOŚCIOŁA

Chrzest Mieszka zapewnił Polsce trwałe miejsce wśród chrześcijańskich państw Europy. Jednak prowadzenie chryścianizacji, nawet w późniejszym okresie, było niebezpieczne

i wymagało przemysłanych działań. Krzysztof Kowalewski w artykule **Trudna misja Ottona z Bambergu na Pomorzu (Szczecin)** przypomina o podboju Pomorza Zachodniego przez Bolesława Krzywoustego, pierwszej nieudanej wyprawie eremity Bernarda i kolejnych, lepiej przygotowanych misjach, którym przewodził biskup Otto z Bambergu. Autor obrazowo przybliżył metody i problemy towarzyszące chrystianizacji. Materiał może przyczynić się do zrozumienia tego kluczowego dla omawianych czasów zagadnienia.

Od połowy XII wieku do Polski zaczęli napływać cystersi. Ich zasługi dla rozwoju rolnictwa, gospodarki, kultury były ogromne. Katarzyna Ogrodnik-Fujcik w artykule **Z Cîteaux do Polski. Działalność cystersów na ziemiach polskich** opowiada o historii jednej z ważniejszych placówek zakonu na terenie naszego kraju. Opactwo w Lubiążu zostało ufundowane przez Bolesława Wysokiego. Księżę powracając w 1163 roku z wygnania, prowadził w swym orszaku grupę mnichów – cystersów. Władcy piastowscy nie tylko chcieli zasłużyć się swoimi pobożnymi działaniami na życie wieczne. Sprowadzając pracowitych zakonników, dbali jednocześnie o rozwój swoich ziem. Wszak gospodarskie nowinki przenikały do miejscowej ludności. Ta sama autorka w artykule **Chwalebne skutki uczy kanclerza Mikołaja. O fundacji klasztoru w Henrykowie i powstaniu „Księgi henrykowskiej”** przybliży okoliczności założenia słynnego opactwa cysterskiego. Związany z nim jest jeden z najcenniejszych zabytków polskiego średniowiecza, zawierający słynne zdanie: „Daj ać ja pobruszę, a ty poczywaj”.

O niezwykłym dziele pisze Anna Knapik w artykule **Czy podeptani zostaną zbawieni? Płyta orantów z kolegiaty Najświętszej Panny Marii w Wiślicy**. Na posadzce krypty, w której pochowano księcia sandomierskiego Henryka, widnieją modlące się postaci. Autorka w przystępny sposób tłumaczy symbolikę dekoracji. Tekst o tym fascynującym zabytku może być świetnym pretekstem do dyskusji o świadomości i mentalności ludzi w średniowieczu. O tym, jak ważna dla władców była działalność fundacyjna, mająca zapewnić im przychyłność Stwórcy, przypomina Katarzyna Ogrodnik-Fujcik w tekście **Księżę Mieszko funduje. Patena kaliska ze zbiorów skarbcza katedry w Kaliszu**. Mieszko Stary zadbał, aby powstały kolegiata w Kaliszu, opactwo w Łądzie i szpital w Poznaniu. Na pierwszy rzut oka skromna wydaje się patena (służąca do nakrycia kielicha mszalnego), którą księżę ofiarował cystersom w Łądzie. Ozdobiona została wizerunkiem władcy przekazującego dary opatowi Szymonowi. Najciekawsze jest jednak to, że twórca dzieła – złotnik Konrad – postanowił uwiecznić także siebie, jako postać w okienku z młotkiem w dłoni.

Przykłady pobożności wśród elit rządzących często stanowiły źródło legend i pobudzały wyobraźnię. Z religijności słynęła nie tylko Jadwiga Śląska, żona Henryka Brodatego, ale też księżna Kinga – małżonka Bolesława Wstydliviego, która podobno miała podjąć decyzję o wspólnym z Bolesławem złożeniu ślubów czystości. Ta ostatnia, po śmierci męża w 1279 roku, udała się do swych dóbr – ziemi sądeckiej, gdzie w 1280 roku ufundowała żeński klasztor. Katarzyna Ogrodnik-Fujcik w artykule **Pod skrzydłami dobrej pani. Księżna Kinga i klasztor Klarysek w Starym Sączu** barwnie opowiada o przybyciu Kingi z Węgier, o małżeństwie z polskim księciem i sławnej fundacji.

Warto także zwrócić uwagę na ciekawy artykuł Magdaleny Łanuszki **Stara Księżna na bryle soli. Obraz Jana Matejki „Św. Kinga modląca się pośród sądeckich gór” w Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce**. Autorka przedstawia oryginalne dzieło, na którym, nietypowo, święta Kinga ma oblicze starszej kobiety. W tekście znajdujemy także przypomnienie legendy o cudownym „przeniesieniu” soli z Węgier do Polski. Artykuł wraz z ilustracjami stanowi świetny materiał do dyskusji o znaczeniu legend w historii i życiu ludzi, a wspólna z uczniami analiza obrazu Matejki może okazać się bardzo inspirująca.



TROCHĘ ROZRYWEK NA KONIEC: TURNIEJE, OBYCZAJE I... MUZYKA BIESIADNA

Turnieje rycerskie kojarzą się dziś, często za sprawą rekonstrukcji historycznych, z barwnymi widowiskami, w których dwaj rycerze toczą nieco teatralny bój. O tym, jak inne były te najdawniejsze potyczki oraz o turniejowych zamyśleniach niektórych książąt piastowskich pisze Katarzyna Ogrodnik-Fujcik w artykule ***Bitwy, wytworne zabawy, turnieje i inne obyczaje rycerskie na średniowiecznym Śląsku***.

Warto przy okazji zabaw wspomnieć jeszcze raz o tekście Marka Olkuśnika ***Gospodarz dobry i wesoły. Działalność i rozrywki Henryka Brodatego***, w którym autor przypomina, że książę nie tylko słynął z chętnego uczestnictwa w biesiadach i – delikatnie mówiąc – nie stronił od alkoholu, ale także lubił oglądać popisy jednorękiego błazna Kwiecika. Takie obyczaje były w owych czasach powszechne na wielu europejskich dworach.

Korzystanie z łaźni stało się w średniowieczu całkiem popularne. Kąpiel w wonnych ziołach także była dobrze znana. O obyczajach kąpielowych, a także o tym, dlaczego dla księcia Leszka Białego źle skończyła się wizyta w łaźni pisze w artykule ***Piast w kąpeli, czyli jak z tą higieną niegdyś bywało*** Katarzyna Ogrodnik-Fujcik.

Dawniej sporą wagę przykładano do magicznych rytuałów związanych między innymi z zamążpójściem. Wierzano, że śpiewem można wyczarować szczęście dla panny młodej. Karolina Szurek w artykule ***„Oj chmielu, chmielu”. Najstarsza polska melodia*** fascynująco opowiada o pieśni pochodzącej z X wieku, wykonywanej w czasie uroczystości weselnych, zazwyczaj o północy, podczas oczepin. Autorka podaje słowa utworu (aż do XIX wieku przekazywano je w tradycji ustnej) i zachęca do jego wysłuchania (link znajduje się w artykule). Dodatkowo można spróbować odnaleźć inspiracje pieśnią zawarte w utworze Fryderyka Chopina (zachęcamy do skorzystania z dołączonego linku).

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ



Początki państwa polskiego. Samodzielne lub grupowe układanie krzyżówki

Podczas wykonywania ćwiczenia uczniowie powinni stworzyć hasło (najlepiej dość proste), a także ułożyć pytania do kolejnych słów składających się na krzyżówkę. Proponujemy podać uczniom pewien zbiór nazw i pojęć, które warto użyć, na przykład: Piast, Siemowit, legenda, Polanie, Wiślanie, Dobrawa, Mieszko, Gniezno, Czechy, gród, archeologia i tak dalej. Zadanie polega na wykorzystaniu jak największej liczby podanych w zbiorze słów i ułożeniu do nich odpowiednich pytań. Podczas wymyślania pytań można posługiwać się wiedzą z lekcji historii, podręcznika, Internetu (między innymi z naszego portalu). Warto też skorzystać z pomocy nauczyciela. Grupy uczniów mogą wymienić się krzyżówkami (oczywiście bez podanego hasła) i starać się jak najszybciej je odnaleźć. Zadanie ma tę zaletę, że pozwala nauczycielowi, według uznania, zawrzeć w zbiorze najważniejsze pojęcia z pewnego zakresu materiału, zaś uczniowie mogą aktywnie poszukiwać wiadomości i kreować samodzielnie łamigłówkę.



Zjazd w Gnieźnie jako opowieść rysunkowa

Uczniowie, którzy posiadają już wiedzę z lekcji historii na temat zjazdu gnieźnieńskiego, sporządzają opowieść rysunkową składającą się z najbardziej ważnych scen z tego wydarzenia. Praca może obejmować 4–5 rysunków i zawierać wypowiedzi bohaterów w tak zwanych dymkach. Nauczyciel wskazuje sceny, które powinny się znaleźć w zadaniu. Do tego ćwiczenia polecamy lekturę artykułu z naszego portalu: ***Jak Bolesław ołśnił Ottona w Gnieźnie***. Materiał zawiera słynną ilustrację z Ewangeliarza Ottona III. Uczniowie mogą zaczerpnąć z niej inspirację do pracy.

Uczniowie samodzielnie wyszukują informacje na temat pierwszych opactw cysterskich w Polsce. Starają się zlokalizować je na mapie współczesnej Polski. Każdy wybiera sobie opactwo, które można obecnie zwiedzić, i znajduje w materiałach dostępnych na przykład w Internecie najważniejsze i najciekawsze informacje na jego temat. Stara się także zgromadzić ogólną wiedzę o cystersach, ich roli w średniowiecznej gospodarce, rolnictwie, edukacji. Uczniowie przygotowują wypowiedź ustną, podczas której wcielają się w rolę przewodników po wybranym opactwie. Ważne, aby przedstawili najistotniejsze informacje i spróbowali zaciekawić, wręcz porwać słuchaczy swoją opowieścią (najlepiej unikać czytania z kartki). Ćwiczenie sprawdza się także w grupach. Można również zorganizować konkurs na najlepszego przewodnika.

Co mógł zobaczyć Kazimierz Odnowiciel? Próba interpretacji obrazu

Ćwiczenie polega na odnalezieniu na obrazie Wojciecha Gersona „Kazimierz Odnowiciel wracający do Polski (II)” z Muzeum Narodowego we Wrocławiu wielu symboli mówiących o wydarzeniach historycznych związanych z kryzysem Polski wczesnopiastowskiej.

Uczniowie przystępując do tego zadania, powinni posiadać podstawowe wiadomości o upadku Polski po 1038 roku i o działaniach Kazimierza Odnowiciela.

Po dokładnym obejrzeniu reprodukcji uczniowie wskazują jak najwięcej szczegółów pomocnych w interpretacji dzieła. Warto zwrócić uwagę na mroczny charakter obrazu, użyte przez malarza kolory i gesty postaci obecnych w scenie. Podsumowując ćwiczenie, można skorzystać z artykułu ***Kryzys państwa Piastów na obrazie Wojciecha Gersona „Kazimierz Odnowiciel wracający do Polski (II)” w Muzeum Narodowym we Wrocławiu***, w którym Magdalena Łanuszka szczegółowo omawia pracę artysty i przypomina realia kryzysu monarchii.

Pieśń z X wieku w muzyce Chopina

Aby zwrócić uwagę uczniów na istnienie w naszej kulturze prawdziwie „zabytkowych” utworów muzycznych, możemy zaproponować odsłuchanie pieśni z X wieku, obecnej na naszym portalu dzięki linkowi w artykule Karoliny Szurek „**Oj chmielu, chmielu**”. **Najstarsza polska melodia**. Zadanie polega na odnalezieniu śladów muzycznej inspiracji tą pieśnią w utworze Chopina (link także znajduje się w artykule). Odsłuchanie obu utworów może dać uczniom wiele radości, zwłaszcza gdy będą chcieli wytropić ślady średniowiecznej melodii u mistrza fortepianu.

NOTATKI

[illegible]

[illegible]